

Gianluca Petrachi pojawił się dziś na prezentacji i konferencji prasowej Leonardo Spinazzoli. Co można było przewidzieć, dziennikarze zadali równie dużo pytań dyrektorowi sportowemu co nowemu zawodnikowi Romy.

Decydujące dni w niektórych negocjacjach, podam nazwiska Manciniego, Alderweirelda i Veretout. Możesz nam coś ujawnić?

- Nie rozmawiam o jednostkach, ale o formacji. Wraz z odejściem Manolasa i Marcano potrzeba dwóch środkowych obrońców. Pracujemy na wielu frontach i mamy jasne idee, mam nadzieję potwierdzić coś oficjalnie w krótkim czasie, ale mówienie o pojedynczych graczach nie wydaje mi się właściwe.

Przyszłość kilku graczy jak Nzonzi i Pastore?

- Tener wyraził się jasno, poprosił o obejrzenie po trosze wszystkich i potem wyciągnięcie wniosków po kilku dniach, aby sprawdzić kto może być częścią projektu technicznego. Również dlatego, że dobrze ocenisz gracza gdy go trenujesz, co jasne ma wiedzę, ale niepełną. W przypadku tej dwójki, jak i pozostałych, wyciągniemy wnioski.

Kroki naprzód z Interem w sprawie Dzeko? Higuain?

- Nie mówię o jednostkach, jak wszyscy rozumiecie jestem bardzo konspiracyjny, nie lubię dawać korzyści. Pracuję w wyjątkowy sposób, nie komunikuję się zbyt wiele, robię to tylko z tymi, z którymi muszę podejmować decyzje o wydatkach czyli z Fiengą. Nie wypowiem się na ten temat. Jeśli powiecie mi o formacjach, to na pewno pozyskamy pomocnika, ale nie powiem kogo, ta gra należy do was. Nie mogę wam pomóc w tego rodzaju aktywności.

Zaniolo i Florenzi mogą odejść?

- Skorzystam z okazji, z uwagi na to, że reprezentujesz Corriere dello Sport [odpowiada na pytanie Roberto Maidy - wyj. red.]. Jestem przyjacielem dyrektora Ivana Zazzaroniego, mówię to, co myślę. Zganiłem Zaniolo, z całą serdecznością tego świata, aby zmusić go, jeśli odszedł, na ścieżkę profesjonalizmu, aby wrócił z głową na karku i nogami stąpającymi twardo po ziemi. I od razu powiedziano, że wystawiłem go na sprzedaż: to absolutnie nieprawda. Musi pracować, aby spisywać się lepiej. Moja praca nie ogranicza się do mercato, jestem człowiekiem boiska, mam bezpośrednie relacje z moimi graczami, nie myślę o nich jak o moich dzieciach, gdyż wciąż czuję się młody, wciąż czuję, że mogę założyć korki. Jeśli jednak z każdego słowa, każdej wypowiedzi tworzy się "sprawę"... Od Zazzaroniego przejdę do Pedulli [Alfredo, dziennikarz Sporitalia - wyj. red.], który zrobił artykuł dzień później, pisząc "Petrachi powiedział to, gdyż Zaniolo jest na wylocie". Nie jest tak, przyjaciel Alfredo się z tym zgodzi. Rozumiem waszą linię, musicie sprzedawać kopie gazet, ale nigdy nie wystawiłem na sprzedaż Zaniolo, nigdy nie wystawiam na

sprzedaż nikogo. Jasne, na przykład gdy grałem ja nie myślano, że Juve wystawiło na sprzedaż Zidane'ea, który został potem sprzedany. Mercato jest pełne pułapek, ale trzeba oceniać wszystko. By uniknąć wątpliwości lubię wyrażać się jasno i bezpośrednio na temat wszystkiego. Dlatego, w ten sam sposób, mówiłem na konferencji o Franco Baldinim jako o zasobie dla Romy i dla mnie. Tymczasem w ostatnim tygodniu zaczęły ponownie krążyć plotki. Chcę wyrazić się jasno tym razem, bowiem nigdy już do tego nie wrócę. Jeśli prowadzę negocjacje i Petrachi może kupić Alderweirelda i aby go wyciągnąć potrzebna jest zapłata klauzuli... Być może mogę mieć relacje z agentem, z ojcem czy przedstawicielem na Włochy, ale jeśli Baldini, który ma relacje z Tottenhamem, pracował tam przez lata i zna kierownictwo, może być wsparciem dla Romy, aby zaoszczędzić pieniądze. Wtedy jasnym jest, że skorzystam z jego walorów, może być wsparciem, pomocą. Jeśli dalej chcemy mówić, że Baldini robi mercato, to jesteśmy całkowicie w błędzie. To nieporozumienie, którym często się gra, ale ja nie lubię nieporozumień. Przyjaciel Franco musi być wsparciem dla tego klubu. W tym specyficznym przypadku może być pomysł na pozyskanie gracza na innych warunkach. Będzie super jeśli jutro przyjdzie i powie, że nie trzeba płacić klauzuli. Chciałem otworzyć i zamknąć ten temat, aby więcej do niego nie wracać. Florenzi? Rozmawiałem z nim, dziś jest kapitanem, nigdy nie wystawiłem go na listę transferową. Ci, którzy zostali wystawieni, zostali już sprzedani, są inni, ale nigdy nie oferowałem nikomu Florenziego. Znamy dobrze filary drużyny. Nie chcę rozrzucić wszystkiego na cztery strony świata, muszą być stałe punkty w zespole.

W środku pola przyjdzie jeden gracz?

- Kupowanie na rynku jest łatwe, ale trudne jest móc sprzedać graczy, którzy nie znajdują się w planach technicznych.

Chcę się dowiedzieć, bez wchodzenia w szczegóły, czy musimy spodziewać się wielu zmian. W jakiej formacji będzie kolejny zakup?

- Mam nadzieję, że w obronie, teraz mamy Jesusa i Fazio, musimy mieć 4-5 środkowych obrońców. Dziś w kadrze jest Capradossi, którego wypuścimy na pewno gdzieś by grał. Teraz próbujemy też Kolarova, ale to nie jego pozycja. W obronie trochę nam brakuje, ale jak najszybciej zainterweniujemy, niebawem dam do dyspozycji Fonsece przynajmniej jednego obrońcę, potem, jeśli chodzi o drugiego, zobaczymy na okazji, które się pojawią. Jeśli chodzi o zmiany, zakończymy 15-20 dni obozu, aby trener poznał graczy, potem dokonamy ocen. Jest idea zmiany, lubię zmienić kilku graczy więcej, aby poszukać zdrowej konkurencji. Potrzebna jest żywotność Spinazzoli. Są ludzie, którzy są tu od pewnego czasu i nie są zbyt szczęśliwi, chciałbym móc im towarzyszyć, ale muszę zderzyć się z cenami i wynagrodzeniami.

Fonseca prosił o pozostawienie kogoś nawet w obliczu poważnych ofert? Będzie transfer, który wywoła entuzjazm u kibiców?

- Rozmawiałem z Fonsecą, to normalne, że muszą być punkty odniesienia, trener dał kilka wskazówek. Jeśli chodzi o sensacyjny transfer, nie wyrażę się na ten temat. Nie chcę, trzeba pracować w ciszy, potem, po zakończeniu mercato, wyciągniemy wnioski. Nie jestem tutaj by obiecywać, pozostaję spójny z tym co powiedziałem: mam nadzieję oglądać inną Romę. Ostatnia rzecz: chcę odnowić moje życzenia dla Sinisy Mihajlovica, pracowałem z nim przez półtora roku i mogę powiedzieć, że jest niesamowitą osobą, prawdziwym człowiekiem. Miał odwagę przemówić za tak wielu ludzi, którzy cierpią i wygra tą bitwę, mam nadzieję wkrótce oglądać go ponownie.

Autor: abruzzo